



Już od dłuższego czasu można obserwować zjawisko polegające na coraz większym uzupełnianiu, a niekiedy nawet wypieraniu różnorodnych tradycyjnych form działania realizowanych osobiście przez formy elektroniczne. Stan epidemii, w którym znajdujemy się od ponad roku, jeszcze bardziej przyspieszył te procesy. Zostały one również dostrzeżone na gruncie prawa wewnątrzwiązkowego NSZZ „Solidarność”, a jedną z płaszczyzn, które zostały poddane odpowiedniej regulacji, jest sfera wyboru władz związkowych.

Na wstępie należy podkreślić, że nadal zasadą pozostaje organizacja i przeprowadzanie wyborów w formie tradycyjnej, na zebraniu wyborczym z fizycznym udziałem osób uprawnionych do wzięcia w nim udziału.

Wychodząc jednak naprzeciw pojawiającym się potrzebom praktycznym, już w roku 2016 do § 2 Uchwały nr 1 XIX KZD ws. zasad przeprowadzania wyborów i odwoływania członków wszystkich władz Związku oraz przyczyn utraty członkostwa we władzach Związku dodany został ust. 3a, zgodnie z którym w szczególnych przypadkach – za zgodą zarządu regionu lub uprawnionej przez niego regionalnej komisji wyborczej – wybory władz w podstawowych jednostkach organizacyjnych Związku mogą być przeprowadzone przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Zasady i sposób przeprowadzania wyborów w tym trybie został z kolei unormowany uchwałą KK nr 6/18 ws. elektronicznych wyborów.

Wydaje się, że szczególnie warte uwagi jest spostrzeżenie, że zarówno uchwała KZD, jak i KK

umożliwiają przeprowadzenie każdych wyborów na szczeblu podstawowych jednostek organizacyjnych przy wykorzystaniu poczty elektronicznej, nie wyłączając z tego kręgu sytuacji, w których wybory „pierwotne” odbyły się w sposób tradycyjny. Jedynym wymogiem koniecznym do spełnienia, ażeby ta forma wyborów mogła być zrealizowana, jest wyrażenie zgody przez właściwy zarząd regionu lub upoważnioną przez niego regionalną komisję wyborczą.

Tym, co może ewentualnie budzić wątpliwości co do zakresu dopuszczalności sięgania po tę formę wyborów, jest regulacja zawarta w § 5 owego aktu, z której wynika, że liczbę członków komisji zakładowej i zakładowej komisji rewizyjnej, liczbę tur głosowania proponuje komisja zakładowa kończąca kadencję lub tymczasowa komisja zakładowa. Sugeruje to, że analizowana procedura wyborcza mogłaby się odbyć tylko w związku z upływem kadencji dotychczasowej władzy wykonawczej lub w nowo powstałej organizacji związkowej.

Wydaje się, że taka literalna wykładnia w tym wypadku nie może się ostać. Po pierwsze, właściwie wykluczałaby ona możliwość przeprowadzenia wyborów uzupełniających w trakcie kadencji danej władzy (nie ma bowiem wówczas potrzeby wskazywania liczby członków komisji), co w oczywisty sposób należy uznać za rozwiązanie bardzo dysfunkcyjne. Podobnie należy ocenić sytuację, w której z różnych względów w trakcie kadencji danej władzy nastąpi konieczność (potrzeba) zwiększenia jej liczebności, co może być chociażby efektem znacznego zwiększenia się liczby członków danej organizacji, np. w wyniku przejęcia przez daną organizację innej organizacji związkowej.

Z powyższych względów (a także uwzględniając fakt, że przywoływane już §2 ust. 3a Uchwały nr 1 XIX KZD nie ogranicza możliwości przeprowadzenia wyborów przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość tylko do wyborów władz w nowej organizacji lub w związku z upływem kadencji władz dotychczasowych), należy uznać, że § 5 uchwały KK nr 6/18 nie stoi na przeszkodzie odbycia wyborów uzupełniających jak o „rozszerzających” w formie elektronicznej.

Artykuł pochodzi z najnowszego numeru "Tygodnika Solidarność" (16/2021).